

Jedna z wielu rys na kadencji Baracka Obamy

30 lipca 2016

Operacja pod kryptonimem "Fast and Furious" jest jedną z najsłynniejszych nieudanych operacji w trakcie trwania kadencji prezydenta Stanów Zjednoczonych. Jej fiasko odbiło się szerokim echem wśród środowiska nie tylko demokratów, ale także krytykowana była szeroko przez opozycję. W wyniku akcji przez nieudolność urzędników zginęło wiele osób.

Fast and Furious była akcją przeprowadzoną przez Biuro ds. Alkoholu, Tytoniu, Broni Palnej oraz Materiałów Wybuchowych (Department of Justice Bureau of Alcohol, Tobacco, Firearms and Explosives (ATF)) na zezwolenie administracji prezydenta Baracka Obamy. Akcja miała na celu kontrolowany przemyt broni palnej za pomocą licencjonowanych dealerów broni na teren Meksyku. Celem było wyśledzenie nielegalnych karteli handlujących bronią na terenie tego kraju i współpracujących z nimi amerykańców. Agenci federalni, którzy kontrolowali przemyt bardzo szybko stracili nadzór nad szmuglowanym towarem (przeszło dwa tysiące egzemplarzy broni). Pierwsze dwie sztuki broni znaleziono na bezdrożach w Arizonie na miejscu dokonanego zabójstwa agenta straży granicznej, Briana Terry'ego. Kolejną broń znajdowano wśród ciał zabitych przechodniów w trakcie walk między kartelami na terenie Meksyku. Ze zgubionej broni mogło w przybliżeniu zginąć od 200-700 niewinnych osób.

Do zbadania całej afery powołano specjalną Komisję Kontroli i Reformy Rządu (The House Oversight and Government Reform Committee) pod przewodnictwem republikańskiego przewodniczącego Darrella Issy. Po kolei kolejne osoby były wzywane na przesłuchania w charakterze świadków, między innymi ówczesny minister sprawiedliwości i prokurator generalny Eric Holder, któremu bezpośrednio podlegał ATF. Członkowie Komisji

zażądali od niego dokumentów odsłaniających kulisy całej operacji i informacji o popełnionych błędach. Darell Issy odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji powołując się na decyzję Obamy, który nieco wcześniej po raz pierwszy w czasie całej swojej prezydentury skorzystał z przywileju władzy wykonawczej i nałożył klauzulę tajności na wszystkie akta związane ze sprawą. Administracja uzasadniła działanie prezydenta formułą, że ujawnienie akt może mieć negatywne konsekwencje dla bezpieczeństwa publicznego.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com